

Konstytucyjna regulacja trybu wyboru na urząd Prezydenta w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. – kilka uwag krytycznych

Konrad Składowski

Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Konstytucyjnego

Przedmiotem poniższego artykułu jest analiza przepisów Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. W związku z przyjętym założeniem nie poświęcam w tym miejscu większej uwagi przepisom dotyczącym wyboru prezydenta we wcześniejszych regulacjach konstytucyjnych, a w szczególności tym, które nie przewidywały powszechnych i bezpośrednich wyborów. Pomijam także w zasadzie regulację dotyczącą tej problematyki zawartą w kodeksie wyborczym, a to z tego względu, że regulacja ustawowa zawsze ma charakter wtórny wobec przepisów konstytucji. Jako, że poniższa analiza poświęcona jest krytyce obowiązującej w Polsce regulacji konstytucyjnej, nie odnoszę się w tekście do zagadnień przyciągających uwagę polskiej doktryny, ale które, moim zdaniem, są rozwiązaniami właściwymi bądź też w moim odczuciu nie budzącymi większych zastrzeżeń. Kwestią tego typu jest choćby zagadnienie związane ze zgłoszeniem kandydatów na urząd Prezydenta RP.

Sposób wyboru głowy państwa jest jednym z ważniejszych czynników wpływających na jego pozycję ustrojową na wielu płaszczyznach. W literaturze przedmiotu było to wielokrotnie podnoszone¹. Przy czym pogląd, że bezpośrednie i powszechne wybory prezydenta są istotnym elementem wpływającym na jego pozycję polityczną, jest w literaturze przedmiotu mocno ugruntowany². Niewątpliwie ten spo-

- 1 W literaturze często podkreśla się, że bezpośredni wybór prezydenta wpływa na jego pozycję w wielu płaszczyznach. Począwszy od wzmocnienia legitymacji, poprzez podniesienie autorytetu urzędu, zwiększenie mandatu społecznego, aż po możliwość stosowania wykładni przepisów konstytucyjnych na jego korzyść. Patrz B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja Prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2003, s. 145; A. Jamróz, *Status konstytucyjny Prezydenta Francji*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 9, s. 86; A. Ławniczak, *Monarchiczne i republikańskie głowy państwa w Europie*, Wrocław 2011, s. 305–306; R. Mojak, *Pozycja ustrojowa Prezydenta RP w świetle nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 11–12, s. 58; E. Poptawska, *Instytucja prezydenta w systemie politycznym V Republiki Francuskiej*, Warszawa 1995, s. 39–42.
- 2 D. Górecki, *Ewolucja przepisów dotyczących trybu wyboru prezydenta w polskim prawie konstytucyjnym*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 2, s. 10; J. Kielin-Maziarz, *Tryb wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] J. Kielin-Maziarz, J. Wawrzyniak (red.), *Instytucja Prezydenta w Polsce i we Włoszech*, Warszawa 2014, s. 93–98; P. Sarnecki, *Uwaga do art. 127*, [w:] L. Garlic-

sób wyboru prezydenta jest także w Polsce ważnym elementem budowania jego znaczenia ustrojowego. W związku z faktem, że kwestia ta jest szeroko opisywana w literaturze przedmiotu, nie będę poświęcał jej więcej miejsca.

Powszechne wybory prezydenta dokonywane bezpośrednio przez Naród w polskich przepisach konstytucyjnych znalazły się po raz pierwszy w ustawie konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym³. Wprawdzie Konstytucja kwietniowa z 1935 r. także dopuszczała możliwość takiej elekcji, lecz w związku z tym, że przyjęte przez nią rozwiązanie było „wyrazem kompromisu trzech zasad: desygnacji jako konsekwencji nadrzędnej roli prezydenta, wyboru przez izby ustawodawcze i wyborów powszechnych”⁴, nie można uznać tego trybu za powszechne i bezpośrednie wybory w klasycznym ujęciu.

Artykuł 29 Małej konstytucji z 1992 r. przewidywał, że wyboru prezydenta dokonuje Naród w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu tajnym, bezwzględną większością głosów. W ust. 2 ustawa konstytucyjna rozstrzygała, że „jeżeli żaden z kandydatów nie uzyska większości bezwzględnej, 14 dnia po pierwszym głosowaniu przeprowadza się drugą turę głosowania. Biorą w niej udział dwaj kandydaci, którzy otrzymali kolejno największą liczbę głosów w pierwszej turze i nie wycofali swojej kandydatury. Za wybraną uważa się osobę, która uzyskała większą liczbę ważnie oddanych głosów”.

Na podstawie tych przepisów przeprowadzona została jedna procedura wyborcza w 1995 r. W pierwszej turze wyborów żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości a do drugiej tury przeszli Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski. W drugiej turze, więcej głosów otrzymał Aleksander Kwaśniewski.

Konstytucja z 2 kwietnia 1997 r.⁵ utrzymała regułę wyboru głowy państwa bezpośrednio przez Naród, jednakże dokonała pewnych zmian w regulacji konstytucyjnej. Wskazała, że prawo zgłaszania kandydata posiada grupa co najmniej 100 000 obywateli mających prawo wybierania do Sejmu. Wprowadziła ponadto nowe zasady dotyczące przeprowadzania drugiej tury wyborów prezydenta. Mała konstytucja przewidywała, że w razie, gdy żaden z kandydatów w pierwszej turze nie otrzyma bezwzględnej większości głosów, 14 dni później przeprowadzana jest druga tura wyborów, w której udział biorą dwaj kandydaci, którzy w pierwszej uzyskali największą liczbę głosów. Obecnie art. 127 ust. 5 Konstytucji przewiduje,

ki (red.), *Komentarz do Konstytucji*, t. I, Warszawa 1999, s. 2 i n.; A. Szymt, *Normatywny wyraz idei demokracji przedstawicielskiej i bezpośredniej w Konstytucji RP z 1997 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Studia z Zakresu Myśli Politycznej i Prawnej” 2008, t. XX, s. 305; Z. Witkowski, *Model prezydentury polskiej w Konstytucji z 1997 r. w porównaniu do rozwiązań w Niemczech, Włoch*, [w:] E. Gdulewicz, H. Zięba-Zalucka (red.), *Dziesięć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Rzeszów 2007, s. 328.

3 Dz.U. 1992, nr 84, poz. 426.

4 D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, wyd. 2, Łódź 1995, s. 43.

5 Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

że w ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali kolejno największą liczbę głosów. Jeżeli którykolwiek z tych dwóch kandydatów wycofa zgodę na kandydowanie, utraci prawo wyborcze lub umrze, na jego miejsce do wyborów w ponownym głosowaniu dopuszcza się kandydata, który otrzymał kolejno największą liczbę głosów w pierwszym głosowaniu. W takim przypadku datę ponownego głosowania odracza się o kolejnych 14 dni.

Konstytucja nie wskazuje wyraźnie, co w sytuacji, gdy trzeci z kandydatów także utraci prawo wybieralności, wycofa zgodę na kandydowanie lub umrze. Jednakże ze sformułowania zdania pierwszego art. 127 ust. 5 wynika, że w ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród dwóch kandydatów, co oznacza, że niedopuszczalne byłoby przeprowadzenie drugiej tury z udziałem tylko jednego kandydata. W ten sposób rozstrzyga tę kwestię również art. 293 kodeksu wyborczego.

„Art. 293. § 1. Jeżeli w wyborach, o których mowa w art. 289 i art. 292, głosowanie miałyby być przeprowadzone tylko na jednego kandydata, Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza ten fakt w drodze uchwały, którą przekazuje Marszałkowi Sejmu, podaje do publicznej wiadomości i ogłasza w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 2. Marszałek Sejmu ponownie zarządza wybory nie później niż w 14 dniu od dnia ogłoszenia uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w Dzienniku Ustaw. Przepisy art. 289 § 2 i art. 290 stosuje się odpowiednio”.

Zgadzam się, z przedstawicielami doktryny, którzy wskazują, że kwestia ta powinna być określona przepisami konstytucji, a nie ustawy⁶. Szczególnie, że może budzić ona wątpliwości interpretacyjne dotyczące kalendarza wyborczego. Teoretycznie bowiem w grę może wchodzić zastosowanie dwóch norm konstytucyjnych, zawartych w art. 128 Konstytucji. Zgodnie z jego brzmieniem Marszałek Sejmu zarządza wybory Prezydenta Rzeczypospolitej na dzień przypadający nie wcześniej niż na 100 dni i nie później niż na 75 przed upływem kadencji urzędującego prezydenta. Tymczasem, gdy wybory zakończą się niewybraniem żadnego kandydata, termin wskazany w konstytucji minie bezpowrotnie i Marszałek Sejmu nie będzie miał możliwości zarządzić ponownych wyborów w zgodzie z tym przepisem. Wydaje się, że w tej sytuacji Marszałek Sejmu powinien zastosować normę zawartą w dalszej części art. 128, która stanowi, że w razie opróżnienia urzędu Prezydenta Marszałek zarządza wybory, wyznaczając ich datę w ciągu 60 dni od dnia zarządzenia wyborów. Jednocześnie Marszałek Sejmu zgodnie z tą normą zobowiązany jest zarządzić wybory w ciągu 14 dni od opróżnienia urzędu. W tym kierunku zmiierają także przepisy kodeksu wyborczego, trzeba jednakże pamiętać, że w art. 128 wyraźnie chodzi o sytuację opróżnienia urzędu, tymczasem w omawianej sytuacji nie doszło do opróżnienia urzędu, lecz do niedokonania wyboru na skutek braku dwóch kandydatów.

6 B. Szczurowski, *Uwaga do art. 127*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP*, t. II, *Komentarz – Art. 87–243*, Warszawa 2016, s. 590.

Przyjęte w art. 127 ust. 5 Konstytucji RP rozwiązanie rodzi słuszne zastrzeżenia części doktryny. Wskazuje się, że jego zastosowanie może prowadzić do sytuacji, w której „opcja polityczna, której kandydat w turze pierwszej uzyskał największe lub drugie z kolei poparcie wyborców, zostaje w ogóle wyeliminowana z drugiej tury i nie ma szans na obsadzenie urzędu Prezydenta”⁷. Pozbawia „zwolenników wycofanego kandydata możliwości głosowania zgodnie ze swymi przekonania-
mi”⁸. Prowadzi do tego, że „wyborcy, którzy głosowali na osobę niemogącą z róż-
nych przyczyn wziąć udziału w ponownym głosowaniu, będą w drugiej turze po-
zbawieni swojego reprezentanta”⁹.

Rozwiązanie przyjęte w Polsce jest wątpliwe z punktu widzenia politycznego i po prostu racjonalnego. W praktyce może wystąpić sytuacja, że kandydat opcji politycznej, która jest faworytem wyborów, nie przystąpi do drugiej tury. Unie-
możliwienie temu środowisku politycznemu zgłoszenia nowego kandydata jest
nie tylko niesprawiedliwe, ale również niebezpieczne dla autorytetu państwa. W oczach dużej części społeczeństwa wybrany w takich okolicznościach prezy-
dent pozbawiony będzie legitymacji, co może istotnie zagrozić powadze urzędu
Prezydenta i prowadzić do istotnych napięć społeczno-politycznych. Szczególnie
w sytuacji, gdy okoliczności, które doprowadziły do nieuczestnictwa w drugiej tu-
rze kandydata danej opcji, budzić będą kontrowersje co do faktycznych powodów
wystąpienia tej sytuacji.

Warto więc rozważyć, jakie normatywne określenie tej kwestii byłoby właściwe. Część doktryny wskazuje, że w tym wypadku należałoby przeprowadzić wybory od początku¹⁰. Równocześnie proponuje się także, aby przyjąć w Polsce rozwią-
zanie obowiązujące we Francji, które przewiduje, że w razie śmierci lub innych
przyczyn uniemożliwiających uczestnictwo w drugiej turze jednego z kandyda-
tów Rada Konstytucyjna stwierdza podjęcie postępowania wyborczego od nowa. Z
wyjątkiem sytuacji, gdy jeden z kandydatów zrzeknie się udziału w wyborach
i wtedy na jego miejsce wchodzi kandydat, który w pierwszej turze uzyskał trze-
ci wynik wyborczy¹¹. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że celem tego roz-
wiązania jest umożliwienie „opcji politycznej, która wysunęła takiego kandydata,
zgłoszenie w jego miejsce innego”¹². Rozwiązanie przyjęte we Francji umożliwia
opcji politycznej, o największym lub drugim co do wielkości poparciu społecznym,
uczestniczyć w rywalizacji o urząd Prezydenta, gdy na skutek zdarzeń losowych jej
pierwotny kandydat nie będzie mógł wziąć udziału w drugiej turze. Jednocześnie
stwarza również możliwość zawierania przed drugą turą wyborów aliansów po-

7 P. Sarnecki, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do przepisów*, Kraków 2000, s. 43.

8 W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2013, s. 128.

9 B. Szczurowski, *Uwaga...*, s. 590.

10 P. Sarnecki, *Prezydent...*, s. 43; B. Szczurowski, *Uwaga...*, s. 590.

11 P. Sarnecki, *Uwaga...*, s. 4.

12 W. Skrzydło, *Prawo wyborcze na urząd Prezydenta we Francji*, [w:] S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Prawo wyborcze na urząd prezydenta w państwach europejskich*, Kraków 2007, s. 99–100.

litycznych między ugrupowaniami, których kandydaci zajęli odpowiedni drugie i trzecie miejsce¹³. Warto jednakże podkreślić, że możliwość taka została przez część doktryny oceniona negatywnie. Wskazuje się, że „to rodzi ryzyko zawierania przez kandydatów porozumień, na mocy których jeden z nich za określone korzyści natury politycznej, wycofa się z ponownego głosowania, umożliwiając w nim start komuś innemu. Porozumienie takie, na które wyborcy nie mają żadnego wpływu byłoby jednocześnie oczywistym lekceważeniem woli wyrażonej przez nich w pierwszym głosowaniu”¹⁴.

Sądzę, że właściwym rozwiązaniem owego dylematu powinno być konstytucyjne określenie dwóch odmiennych sytuacji związanych z powodem nieuczestniczenia w drugiej turze jednego z kandydatów. Jeżeli do tej sytuacji doszłoby na skutek śmierci lub poważnej choroby kandydata, wybory powinny zostać przeprowadzone od początku. Jeżeli natomiast wiązało by się to z jego rezygnacją lub utratą prawa wyborczego, do drugiej tury powinien przystąpić kandydat z trzecim wynikiem z pierwszej tury wyborów. Jeżeli on także by do drugiej tury nie przystąpił, wtedy bez względu na powód tego zdarzenia w drugiej turze uczestniczyć powinien tylko jeden kandydat, a karta do głosowania powinna umożliwiać wyborcy oddanie głosu za lub przeciw wyborowi kandydata. Wybrany na urząd byłby kandydat, który uzyskał więcej głosów za niż przeciw. Jestem natomiast przeciwny przyjęciu rozwiązania znanego w niektórych państwach, by w sytuacji, gdy w wyborach uczestniczy tylko jeden kandydat, uznać go za wybranego z mocy prawa bez przeprowadzenia głosowania powszechnego¹⁵.

Przyjęcie regulacji, że w każdym przypadku, gdy do drugiej tury wyborów nie może przystąpić dwóch kandydatów, wybory powinny zostać przeprowadzone od początku, jest o tyle ryzykowne, że mogłoby to prowadzić do długotrwałego paraliżu wyborczego. Ta sytuacja miałaby miejsce wtedy, gdyby opcje polityczne, które zajmą w wyborach drugie i trzecie miejsce, nie widziały szans na sukces i wycofywały swoich kandydatów z wyborów po pierwszej turze, uniemożliwiając w ten sposób przeprowadzenie drugiej tury. Uważam więc, że prawo powinno umożliwiać przeprowadzenie wyborów na urząd Prezydenta z udziałem tylko jednego kandydata. Zróżnicowanie konsekwencji prawnych związanych z zaistnieniem omawianej sytuacji pozwalałoby na, z jednej strony, uniknięcie wystąpienia okoliczności, powszechnie uznawanej przez doktrynę za kontrowersyjnej, nieuczestniczenia w wyborach kandydata opcji politycznej o wysokim poparciu społecznym, a z drugiej – dawało szanse na uniknięcie, również negatywnie ocenianych, aliansów politycznych zawieranych przed drugą turą oraz działań mających doprowadzić do paraliżu procesu wyborczego w celu ponownego przeprowadzenia wyborów od początku.

13 P. Sarnecki, *Prezydent...*, s. 43.

14 B. Szczurowski, *Uwaga...*, s. 590.

15 Taką możliwość przewiduje art. 54 Konstytucji Finlandii. Chociaż jak dotąd nie znalazła ona zastosowania w praktyce. Patrz J. Karp, *Prawo wyborcze na urząd Prezydenta w Finlandii*, [w:] S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Prawo wyborcze...*, s. 90.

Przepisy kodeksu wyborczego powinny w tej sytuacji wyraźnie określać, jaki powinna mieć wygląd karta do głosowania oraz jaki sposób głosowania zostanie uznany za ważny. Jeżeli przepisy kodeksu wyborczego wskazują obecnie, jak ma wyglądać karta do głosowania w przypadku uczestniczenia w wyborach większej liczby kandydatów, to nic nie stoi na przeszkodzie, by w kodeksie wyborczym znalazł się również stosowny przepis, który będzie wskazywał, jak wyglądać ma karta do głosowania w wyborach na urząd Prezydenta, gdy jest tylko jeden kandydat.

W związku z tym, że istotą wyborów jest zaproponowanie wyborcy przynajmniej alternatywy personalnej, jeśli nie politycznej, to konieczne jest, by w drugiej turze wyborów wyborcy mogli głosować przeciw wyborowi jedyne go uczestniczącego w wyborach kandydata. Tak więc karta do głosowania, na której znajdzie się nazwisko kandydata, musi mieć taki wygląd, by wyborca w sposób nie budzący wątpliwości mógł oddać głos za jego wyborem lub przeciw. Przy czym należy pamiętać, że wygląd karty do głosowania może mieć w tej sytuacji kolosalne znaczenie. Doświadczenia z dotychczasowych wyborów wskazują, że karta taka musi mieć wygląd gwarantujący czytelność i pewność dokonanego aktu głosowania. Jeżeli liczba głosów przeciw wyborowi jedyne go kandydata będzie większa niż za, wybory prezydenta powinny zostać przeprowadzone od początku.

Osobną kwestią jest problem, czy jeśli do śmierci jednego z kandydatów dojdzie przed pierwszą turą głosowania, prawo także nie powinno stwarzać określonej opcji politycznej szansy na zgłoszenie nowego kandydata. Z punktu widzenia postulatu stworzenia obywatelom jak najszerszych możliwości głosowania na kandydata reprezentującego opcję polityczną posiadającą duże poparcie społeczne jest to rozwiązanie rozsądne. Można w tym miejscu przywołać te same argumenty, które uzasadniały przeprowadzenie wyborów od początków w razie śmierci kandydata między pierwszą a drugą turą wyborów. W związku z tym, że polskie przepisy wyborcze jedynym podmiotem uprawnionym do zgłaszania kandydatów w wyborach czynią komitety wyborcze, należałoby przyjąć¹⁶, że komitet wyborczy, którego kandydat zmarł po zarejestrowaniu kandydatury a przed pierwszą turą wyborów, może zgłosić nowego kandydata bez konieczności zbierania podpisów popierających. Oczywiście, należy się zastanowić nad terminem, w jakim komitet wyborczy może tej czynności dokonać. Przyznanie mu tego prawa aż do dnia pierwszej tury wyborów byłoby niepożądanym rozwiązaniem. To bowiem byłoby nie tylko niepraktyczne ze względu na techniczne aspekty przeprowadzenia głosowania (choćby kwestia druku kart do głosowania) jak również ze względu na charakter wyborów, w których znaczenie ma nie tylko prezentowana opcja polityczna, ale również walory osobiste kandydata. Żeby zachować powagę wyborów oraz dać szansę obywatelom na zapoznanie się programem i osobowością kandydata, należałoby przyjąć w tej mierze jakiś nieprzekraczalny termin, do upływu którego byłoby to racjonalne rozwiązanie. Taką sytuację przewidują

16 Na temat prawnej formy działania komitetów wyborczych w polskim prawie patrz J. Szymańnek, *Prawna regulacja komitetów wyborczych w kodeksie wyborczym*, [w:] K. Skotnicki (red.), *Kodeks wyborczy. Wstępna ocena*, Warszawa 2011, s. 77–111.

np. chorwackie przepisy wyborcze. Jeżeli w trakcie kampanii wyborczej na urząd Prezydenta umrze kandydat, partia polityczna, która go zgłosiła, może wystawić nowego kandydata, lecz nie później niż 48 godzin przed dniem głosowania¹⁷. Sądzę, że termin 48 godzin przed dniem głosowania jest zbyt krótki z powodów, które wskazałem powyżej. Jednakże samo rozwiązanie uważam za właściwe do wprowadzenia w Polsce przy zastrzeżeniu, że termin ten powinien wynosić co najmniej 96 godzin.

Kolejna wątpliwość dotycząca polskiej regulacji konstytucyjnej określającej tryb wyboru prezydenta wiąże się z sytuacją, gdy w pierwszej turze kandydat z najlepszym wynikiem nie uzyskał wymaganej większości, a dwaj kolejni zdobyli taką samą liczbę głosów. Jak trafnie wskazano w literaturze, trudno w tej sytuacji byłoby zaproponować jakieś właściwe rozwiązanie na podstawie przepisów konstytucji¹⁸. Podobny problem ma miejsce również wtedy, gdy w drugiej turze wyborów dwaj kandydaci uzyskają równą liczbę głosów. Choć art. 127 Konstytucji nie przewiduje co w tej sytuacji, to trudno nie zgodzić się z opinią, że w takim przypadku, w związku z tym, że prezydent wybierany jest przez Naród, należałoby przeprowadzić wybory ponownie¹⁹. Choć i w tej mierze można wyobrazić sobie dwa rozwiązania. Pierwsze wymagające przeprowadzenia procedury od początku, czyli łącznie z ponownym zgłoszeniem kandydatów. Drugie sprowadzało by się do powtórzenia jedynie drugiej tury wyborów prezydenta. Sądzę, że uzasadnione byłoby ograniczenie powtórzenia procedury wyborczej wyłącznie do ponownego przeprowadzenia drugiej tury. Naród bowiem w pierwszej turze już rozstrzygnął, którzy ze zgłoszonych kandydatów przeszedł do kolejnego etapu wyborów. Niestety, przepisy konstytucji i w tym wypadku nie rozstrzygają, jak należy postąpić. Również kodeks wyborczy nie podejmuje tej kwestii. Przy braku jasnych wskazówek konstytucyjnych właściwe wydaje się przeprowadzenie wyborów od początku, brak jest bowiem podstaw prawnych, by właściwe organy państwa postąpiły inaczej i zarządziły jedynie powtórzenie drugiej tury wyborów. W praktyce rzecz jasna wystąpienie takiej sytuacji jest bardzo mało prawdopodobne, jednakże gdyby do niej doszło, polskie przepisy nie są na nią przygotowane. Sądzę, że nikłe prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji nie jest powodem, aby zaniechać poprawy tej regulacji konstytucyjnej. W niektórych państwach przepisy konstytucji przewidują wystąpienie takiej sytuacji²⁰, choć prawdopodobieństwo takiego wydarzenia jest tam równie nikłe jak w Polsce.

Reasumując, sądzę, że pożądane jest dokonanie nowelizacji art. 127 Konstytucji. Pierwsza zmiana powinna dotyczyć umożliwienia komitetowi wyborczemu zgłoszenia przed pierwszą turą głosowania nowego kandydata w razie śmierci kandydata pierwotnie zarejestrowanego. Uważam, że rozsądne byłoby stworzenie

17 K. Składowski, *System rządów w Republice Chorwacji*, Łódź 2013, s. 274.

18 B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, wyd. 4, Warszawa 2008, s. 393.

19 B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 128.

20 Przepisy chorwackiego prawa wyborczego przewidują w tej sytuacji obowiązek ponownego przeprowadzenia wyborów. K. Składowski, *System rządów...*, s. 274. Natomiast przepisy Konstytucji Czarnogóry w takiej sytuacji przewidują powtórzenie głosowania J. Wojnicki, *Prawo wyborcze na urząd Prezydenta w Czarnogórze*, [w:] S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Prawo wyborcze...*, s. 81.

takiej możliwości komitetowi wyborczemu również w sytuacji, gdy jego kandydat poważnie zachoruje, co wymagało by potwierdzenia przez komisję lekarską. Rozwiązanie takie byłoby klarowne, gdy chodzi o komitety wyborcze partii politycznych, trudniej uzasadnić to w przypadku komitetu powołanego *ad hoc* na potrzeby wyborów prezydenckich, który jest ściśle związany z osobą konkretnego kandydata i nie posiada zaplecza politycznego w formie zorganizowanej partii politycznej. Tym niemniej sądzę, że rozwiązanie takie jest pożądane.

Druga zmiana regulacji konstytucyjnej powinna wprowadzać regułę, że gdy przed drugą turą głosowania dojdzie do śmierci jednego z kandydatów, który w pierwszej turze uzyskał największą liczbę głosów, wybory są przeprowadzane od początku. Tym samym druga tura z udziałem kandydata, który w pierwszym głosowaniu uzyskał trzeci wynik wyborczy, wchodziłaby w grę jedynie w przypadku, gdy jeden z dwóch kandydatów z największym poparciem w pierwszej turze nie uczestniczyłby w wyborach z innych przyczyn.

Trzecia propozycja zmiany konstytucji wprowadzałaby wymóg ponownego przeprowadzenia głosowania, gdy w drugiej turze dwaj kandydaci uzyskają taką samą liczbę głosów. Natomiast w przypadku, gdy w pierwszej turze drugi i trzeci wynik wyborczy będzie taki sam, o tym, który z kandydatów będzie uczestniczył w drugiej turze, powinno zadecydować losowanie. Przy czym rozwiązanie to jest na tyle kontrowersyjne, że należy rozpatrzyć możliwość rozwiązania tego problemu w inny sposób. Alternatywną propozycją mogłoby być przyjęcie reguły, że do drugiej tury przechodzi kandydat, który wygrał w z konkurentem, który uzyskał taką samą liczbę głosów, w większej liczbie województw.

Przedstawione powyżej uwagi krytyczne dotyczące trybu wyboru na urząd Prezydenta w Rzeczypospolitej Polskiej mogą pozostać zastrzeżeniami o charakterze czysto teoretycznym. Miejmy nadzieję, że w praktyce ustrojowo-politycznej nie zaistnieją okoliczności, które sprawią, by te rozważania stały się aktualne. Sądzę, że warto wziąć je pod uwagę przy ewentualnych pracach konstytucyjnych tak, aby w przyszłości wyeliminować zagrożenia związane z ryzykiem ich wystąpienia.

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskie. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012.
 Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, wyd. 4, Warszawa 2008.
 Dziemidok-Olszewska B., *Instytucja Prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2003.
 Górecki D., *Ewolucja przepisów dotyczących trybu wyboru prezydenta w polskim prawie konstytucyjnym*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 2.
 Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, wyd. 2, Łódź 1995.

- Jamróz A., *Status konstytucyjny Prezydenta Francji*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 9.
- Karp J., *Prawo wyborcze na urząd Prezydenta w Finlandii*, [w:] S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Prawo wyborcze na urząd prezydenta w państwach europejskich*, Kraków 2007.
- Kielin-Maziarz J., *Tryb wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] J. Kielin-Maziarz, J. Wawrzyniak (red.), *Instytucja Prezydenta w Polsce i we Włoszech*, Warszawa 2014.
- Ławniczak A., *Monarchiczne i republikańskie głowy państwa w Europie*, Wrocław 2011.
- Mojak R., *Pozycja ustrojowa Prezydenta RP w świetle nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 11–12.
- Popławska E., *Instytucja prezydenta w systemie politycznym V Republiki Francuskiej*, Warszawa 1995.
- Sarnecki P., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, komentarz do przepisów*, Kraków 2000.
- Sarnecki P., *Uwaga do art. 127*, [w:] L. Garlicki (red.), *Komentarz do Konstytucji*, t. I, Warszawa 1999.
- Składowski K., *System rządów w Republice Chorwacji*, Łódź 2013.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2013.
- Skrzydło W., *Prawo wyborcze na urząd Prezydenta we Francji*, [w:] S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Prawo wyborcze na urząd prezydenta w państwach europejskich*, Kraków 2007.
- Szczurowski B., *Uwaga do art. 127*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP*, t. II, *Komentarz – Art. 87–243*, Warszawa 2016.
- Szmyt A., *Normatywny wyraz idei demokracji przedstawicielskiej i bezpośredniej w Konstytucji RP z 1997 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Studia z Zakresu Myśli Politycznej i Prawnej” 2008, t. XX.
- Szymanek J., *Prawna regulacja komitetów wyborczych w kodeksie wyborczym*, [w:] K. Skotnicki (red.), *Kodeks wyborczy. Wstępna ocena*, Warszawa 2011.
- Witkowski Z., *Model prezydentury polskiej w Konstytucji z 1997 r. w porównaniu do rozwiązań Francji, Niemiec, Włoch*, [w:] E. Gdulewicz, H. Zięba-Zalucka (red.), *Dziesięć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Rzeszów 2007.
- Wojnicki J., *Prawo wyborcze na urząd Prezydenta w Czarnogórze*, [w:] S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Prawo wyborcze na urząd prezydenta w państwach europejskich*, Kraków 2007.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).
- Konstytucja Republiki Chorwacji (tekst jedn., „Narodne novine”, br. 85/10).
- Konstytucja Republiki Finlandii, libr.sejm.gov.pl.
- Konstytucja Republiki Francuskiej, biblioteka.sejm.gov.pl.
- Ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. 1992, nr 84, poz. 426).
- Ustawa o wyborze Prezydenta Czarnogóry („Sl. list Crne Gore”, br. 17/07, br. 08/09).
- Ustawa o wyborze Prezydenta Republiki Chorwacji („Narodne novine”, br. 22,42/1992, br. 71/1997, br. 69,99/2004, br. 44/2006, br. 24/2011, br. 128/2014).